

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Kresno, 11 stycznia 1950 Nr. 11 (117)

## Kształtowanie młodego pokolenia na świadomych budowniczych socjalizmu — zadaniem nauczycielstwa polskiego

Przemówienie przez Człz tow. Al. Zawadzkiego na II plenum Zarządu Głównego ZNP

WARSZAWA. W dalszym ciągu obrad Plenum Zarządu Głównego ZNP po referacie prezesa ZNP Pokory, rozwinęła się szeroka i ożywiona dyskusja, w której zabierali głos zarówno czołowi aktywiści Związku jak i nauczyciele przewodnicy pracy. We wszechstronnej, krytycznej i samokrytycznej analizie dotychczasowej działalności ZNP, mówcy poruszyli wszystkie najważniejsze sprawy zmierzające do dalszego rozwinięcia i pogłębienia

W dyskusji zabrał głos przewodniczący Człz tow. Aleksander Zawadzki, który na wstępie swego przemówienia podkreślił konieczność przekucia przez nauczycieli uchwał III Plenum KC PZPR i CRZZ na praktyczny język pracy związkowej.

Zw. Nauczycielstwa Polskiego winno mobilizować masę członków do jak najpełniejszego udziału w budowie ustroju socjalistycznego w Polsce, winno być dobrą szkołą współzrzedzenia państwem. Aktyw związkowy musi dokonać poważnego wysiłku i przyswoić masom nauczycielskim umiejętność wszechstronnej, rzeczowej krytycznej i samokrytycznej analizy własnej działalności, jako napędowej siły pozwalającej posunąć pracę szybko naprzód.

Przewodniczący Człz podkreśla, że ogromną rolę w realizacji tych zadań mają do spełnienia zakładowe organizacje związkowe przy szkołach i zakładach naukowych. Winny one wiązać ściśle nauczycielstwo z Polską Ludową, pogłębiać jego odpowiedzialność za wykonywaną pracę wychowawczą wśród młodzieży, za kształtowanie młodego pokolenia na świadomych budowniczych Polski Socjalistycznej.

Trzeba przezwyciężyć tkwiące jeszcze u niektórych nauczycieli różne opory wynikające z nieludzkich nawyków myślenia, unaktywniać ich, wiązać do pozytywnej pracy, pomóc im w zajęciu zdecydowanej, jasnej postawy ideowo - politycznej.

Mówiąc o zadaniach nauczycieli w Związku z rozpoczęciem realizacji planu 6 - letniego, przewodniczący Człz podkreślił ogromną rolę, ja-

ką ma w tym zakresie do spełnienia polskie nauczycielstwo. Odbierając udział, jakiego ma dokonać klasa robotnicza i pracujące chłopstwo, budując nowe gigantyczne huty, fabryki, nowoczesne warsztaty produkcyjne, musi jak najpełniej wiązać się z pracą nauczycieli nad wychowaniem młodego pokolenia — budowniczych lepszego jutra. Tak jak zalogi fabryk podejmują walkę o podniesienie produkcji, tak nauczycielstwo musi podjąć walkę o coraz lepsze wyniki nauczania, musi dążyć do stałego zwiększania wydajności swej pracy. Musi wzmocnić czujność rewolucyjną, prowadzić bezwzględnie walkę klasową z wrogimi agenturami i kłamcami w szkolnictwie; musi w pełni żyć problemami narzucającymi życie całego narodu.

Realizacja planu 6 - letniego dokonywać się bowiem będzie w trudnej walce i pracy. Dlatego też na wychowaniu młodzieży na ofiarnych bojujących walki o socjalizm, skoncentrowana winna być uwaga wszystkich. Wśród młodzieży należy rozbudzać zapał i entuzjazm dla wielkich zadań stojących przed całym narodem. W młodzieży kławi niewyczerpane źródła ofiarności i poświęcenia. Do tych źródeł trzeba umiejętnie trafić, trzeba tę młodzież nauczyć odzyskania dumy z osiągnięć Polski Ludowej.

Mówca stwierdza, że przeżywamy okres ofiarnej pracy i wysiłków, by zbudować ustrój socjalistyczny. Wiele zależy od pełnej odnawienia postawy nauczycieli — aktywistów — związkowych. Oni powinni oświecać za sobą całą przeszłość 100 - tysięczną rze-

szę nauczycielską, rozbudzić w niej głęboki, ludowy patriotyzm, pełen świadomości, że rozbudowuje się, rośnie nowa, wsparta socjalistyczna ojczyzna.

W dyskusji przemawiał również minister Skrzyszewski, który podkreślił konieczność prowadzenia przez nauczycielstwo polskie stałej konsekwentnej walki o nową socjalistyczną metodę i treść pracy wychowawczej, o nowe programy i podręczniki, odpowiadające potrzebom społeczeństwa budującego socjalizm w Polsce.

Poruszając następnie zagadnienie kształcenia nowego narybku nauczycielskiego, minister Skrzyszewski podkreślił konieczność wzbudzania wśród słuchaczy liceów pedagogicznych jak największego zapału do pracy w zawodzie nauczycielskim.

Mówiąc o starszej generacji nauczycielskiej minister Skrzyszewski zwrócił uwagę na znaczenie wykorzystania jej bogatego doświadczenia pedagogicznego. Równolegle trzeba jednak walczyć z tkwiącymi w tej generacji przestarzałymi metodami i teoriami pedagogicznymi, prowadzić wśród nich stałą akcję dokształcaniową.

Wprężenie całego nauczycielstwa do wielkiej pracy i walki nad wychowaniem młodego pokolenia, nad pogłębieniem metod pracy wychowawczej — powiedział w zakończeniu min. tow. Skrzyszewski — pozwoli na dokonanie w życiu naszego szkolnictwa zasadniczego przełomu.

## Czwarta rocznica proklamowania Albańskiej Republiki Ludowej

TIRANA. W dniu 11 stycznia przypada czwarta rocznica proklamowania Albańskiej Republiki Ludowej. Proklamowanie Republiki było uwieńczeniem zwycięstwa nad okupantami, ukoronowaniem walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Proklamując Republikę Ludową — naród albański obrał formę rządu najbardziej odpowiedzialną jego odwiecznym aspiracjom.

Po raz pierwszy w swej historii naród albański stał się pełnoprawnym gospodarzem swego kraju, gospodarzem wycich bogactw naturalnych, które wykorzystuje dla przetrwania swej ojczyzny z zacofanego kraju rolniczego w nowoczesne państwo przemysłowo - rolnicze.

Pomimo interwencji i zbrodniczej działalności agentów Tito, zmierzających do sprowadzenia narodu albańskiego z obranej drogi, republika okazała się silną i odporną wobec agentów titowskich i agentów imperializmu anglo-amerykańskiego.

Sukcesy gospodarcze Albańskiej Republiki Ludowej przyczyniają się z każdym dniem do skonsolidowania potencjału gospodarczego w kraju oraz do podniesienia stopy życiowej jego ludności. Dokonano reformy rolnej i unarodowienia przemysłu.

## Rozpisanie wyborów do Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS, ogłoszony został następujący dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR:

W związku z tym, że 10 lutego 1950 r. wygasają pełnomocnictwa Rady Najwyższej ZSRR II kadencji, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — na mocy artykułu 54 konstytucji ZSRR, przewidującego, że nowe wybory wyznaczone są przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w ter-

minie najpóźniej 2 mies. od dnia wygaśnięcia pełnomocnictw Rady Najwyższej ZSRR, oraz zgodnie z artykułem 72 „Ustawy o wyborach do Rady Najwyższej ZSRR” przewidującym, że data wyborów do Rady Najwyższej ZSRR ogłaszana jest najpóźniej w przeciągu 2 miesięcy przed terminem wyborów i że wybory odbywają się w dniu wolnym od pracy — postanawia wyznaczyć wybory do Rady Najwyższej ZSRR na niedzielę, 12 marca 1950 r.

## Na wybitni ejsi przedstawiciele ludzkości otrzymają nagrody noszące chlubne imię człowieka stojącego na czele światowego obozu pokoju

„Nowoje Wremia” o Nagrodach Stalinowskich

MOSKWA. „Nowoje Wremia” publikuje artykuł, w którym nawiązując do ufundowania z okazji 70. rocznicy urodzin Generalisissimusa Stalina Międzynarodowej Premii Pokoju — stwierdza, że ruch zwolenników pokoju przybiera z każdym dniem na sile, obejmując wszystkie kraje i wszystkie narody. Po raz pierwszy w dziejach ludzkości — pisze „Nowoje Wremia” — powstał tak potężny, zorganizowany międzynarodowy front pokoju, powołany do okiełznanie agresywnych sił podlegających wojennym.

Front ten uskrzydlił geniusz Stalina, stał się polityką obrony pokoju i przyjaźni między narodami. Dlatego też zrozumiałą jest decyzja przyznania najwyższymi bojownikom o utrwalenie pokoju i przyjaźni między narodami, noszącej chlubne imię człowieka stojącego na czele światowego frontu walki o pokój i przyjaźń między narodami.

Nie ulega wątpliwości — kontynuuje „Nowoje Wremia” — iż nie zabraknie kandydatów do miana lau-

realów międzynarodowej premii pokoju imienia Stalina.

Najlepsi przedstawiciele ludzkości działacze polityczni i społeczni, uczeni, pisarze, artyści całym swym talentem i wiedzą służą szczytnemu celom ugruntowania pokoju i przyjaźni między narodami, oraz demaskowaniu niebezpiecznych wrogów pokoju.

Swą nieustanną odważną walką przeciw podlegaczom wojennym wnoszą oni szczególnie cenny wkład do dzieła utrwalenia pokoju. Wybitni uczeni i pisarze, którzy stanęli w obronie pokoju, walczyli przeciwko podlegaczom wojennym, śmiało podają dłoń klasie robotniczej, produkującej klasie dzisiejszego społeczeństwa i jej awangardzie komunistycznej.

Sukcesy obozu demokracji, rozkwit i szybki rozwój krajów zwycięskiego socjalizmu, szybki wzrost świadomości mas pracujących w całym świecie kapitalistycznym, rozkład systemu kapitalistycznego — wszystko to stwarza realne podstawy wygrania bitwy o pokój.

## Polityka kapitalistycznej klikki Zagłębia Ruhry goździ w masy pracujące całej Europy Zachodniej

BERLIN. W związku z wielkimi manifestacjami klasy robotniczej Zagłębia Ruhry przeciwko polityce anglo - amerykańskiej i przeciwko marionetkowemu rządowi z Bonn, przewodniczący KPD Maks Reimann udzielił wywiadu rozgłośni Radia Berlińskiego. W odpowiedzi na pytania korespondenta Radia Berlińskiego, Maks Reimann oświadczył, że kryzys gospodarczy w Niemczech zachodnich pogłębia się. Hość bezrobotnych stale wzrasta. Polityka anglo - amerykańska nie otwiera narodowi niemieckiemu żadnych perspektyw na przyszłość. Władze Zagłębia Ruhry nie dopuszczają do rozwoju wymiany handlowej między Niemcami zachodnimi

a Europą wschodnią i Chinami Ludowymi. A przecież jedynie tego rodzaju wymiana handlowa może dać pracę i chleb robotnikom niemieckim.

Przewodniczący KPD podkreślił następnie, że polityka Adenauera wywołuje głęboką niezadowoloność narodu niemieckiego, co znajduje wyraz w masowych i spontanicznych protestach mas pracujących Niemiec zachodnich. Reimann stwierdził, że polityka międzynarodowej klikki kapitalistycznej Zagłębia Ruhry zmierza m. in. do obniżenia płac i pogorszenia warunków życia mas pracujących całej Europy zachodniej, a w szczególności Francji i Anglii.

Protokół, podpisany przez Adenauera w Petersbergu, przewiduje możliwość wykorzystania robotników niemieckich w krajach Europy zachodniej. Oznacza to — powiedział Reimann — że w wypadku strajków francuskich, belgijskich lub angielskich górników czy metalowców — imperialiści amerykańscy posyłać mogą robotników niemieckich, jako tamstrajków. Na to nie mogą się zgodzić masy pracujące Niemiec, Francji, Belgii, Anglii i innych krajów Europy zachodniej. Ota dlatego protest przeciwko statutowi Zagłębia Ruhry ma charakter międzynarodowy i w manifestacjach błądź udział przedstawiciele mas pracujących wszystkich prawie krajów Europy zachodniej. „Nasze manifestacje — powiedział Reimann — są wyrazem międzynarodowej walki mas pracujących przeciwko marionetkom imperialistów i w obronie pokoju”.

## Chiny Ludowe przyjęły brytyjskie propozycje nawiązania stosunków dyplomatycznych

PEKIN. Agencja Nowych Chin ogłasza odpowiedź ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu-En-Lai'a na notę brytyjskiego ministra Spraw Zagranicznych Bevena w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych na podstawie równości wzajemnych korzyści i wzajemnego poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności.

Minister Czu-En-Lai stwierdza, że Centralny Rząd Chińskiej Republiki Ludowej pragnie nawiązać stosunki dyplomatyczne z rządem brytyjskim na wspomnianej podstawie i że przyjmuje on nominacje J. C. Hutchinsona przez ministra Bevena jako brytyjskiego chargé d'affaires ad interim w Pekinie dla przeprowadze-

nia rokowań w tej sprawie. Równocześnie Agencja Nowych Chin ogłasza analogicznej treści odpowiedź na notę rządu cejlońskiego.

## Rząd duński uznał Chińską Republikę Ludową

KOPENHAGA. Duński minister Spraw Zagranicznych Rasmussen wystosował do ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu-En-Lai teletogram, w którym stwierdza, że rząd duński uznał de jure Chińską Republikę Ludową i pragnie nawiązać z nią stosunki dyplomatyczne.

## Mimo obietnic Trumana...

## Wzrost bezrobocia w USA

NOWY JORK. Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Elektrotechnicznego ogłosił dane dotyczące sytuacji na rynku pracy w Stanach Zjednoczonych. W ostatnim kwartale ubiegłego roku ilość bezrobotnych wzrosła o 27 procent. Z początkiem 1950 roku ilość bezrobotnych przekroczyła cyfrę 5 milionów. Należy zaznaczyć, że statystyka

Związku Robotników Przemysłu Elektrotechnicznego nie obejmuje częściowo bezrobotnych.

NOWY JORK. Przeszło 40 tysięcy górników porzućo 10 mln. pracę w 6 wschodnich i środkowych stanach USA, domagając się zawarcia umów zbiorowych.

# Naczelnym zadaniem Banku Rolnego jest współdziałanie w rozwoju i umacnianiu socjalistycznych elementów w rolnictwie

**WARSZAWA.** Po reorganizacji dokonanej na początku listopada r. ub. w wyniku której na nowych zasadach rozpoczęły działalność: Bank inwestycyjny i Bank komunalny, obecnie zakończona została reorganizacja dwóch dalszych instytucji kredytowych: Banku Rolnego oraz Banku Rzemiosła i Handlu, które począwszy od 1 stycznia br. pracują już na nowych, socjalistycznych zasadach. W ten sposób w zasadzie wszystkie już instytucje finansowe stały się bankami typu socjalistycznego.

W uroczystości inauguracyjnej Banku Rolnego, która odbyła się w dniu 9 bm. w Warszawie, wzięli udział: minister Skarbu — K. Dąbrowski, zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego — minister dr Jędrzychowski, wiceminister Rolnictwa i K. R. — Łącznow, wiceminister Skarbu Trampczyński i Kurowski, przedstawiciele banków państwowych, partii politycznych oraz liczna rzesza pracowników banku.

Zabierając głos minister Skarbu Dąbrowski podkreślił, iż dla dokonania olbrzymich społeczno-gospodarczych przemian w życiu wsi w okresie najbliższego 6-letnia — konieczna jest przebudowa naszego aparatu finansowego.

Przed Bankiem Rolnym — powiedział minister Dąbrowski — stoją zadania pogłębienia socjalistycznych metod pracy na odcinku finansowania wsi.

Naczelnym zadaniem przekształconego banku jest współdziałanie w rozwoju i umacnianiu socjalistycznych elementów w rolnictwie. Olbrzymie nakłady inwestycyjne państwa koncentrują się przede wszystkim na państwowych i spółdzielczych formach gospodarki rolnej. W roku bieżącym i w latach następnych większość tych nakładów przeznaczana się na Państwowe Gospodarstwa Rolne, Państwowe Ośrodki Maszynowe i Spółdzielnie Produkcyjne. Korzysta-

jąc z pomocy finansowej, PGR mają do zanotowania poważne osiągnięcia w walce o wysokie plony i wysoką wydajność pracy, — muszą one sobie obecnie postawić za cel — osiągnięcie podobnych wyników w walce o wysoką towarowość i socjalistyczną renowność — stwierdził min. Jędrzychowski.

Pomoc kredytowa Banku Rolnego zapewni dalszy rozwój Państwowych Ośrodków Maszynowych oraz Spółdzielni Produkcyjnych jak również przyczyni się do stałego umacniania gminnych spółdzielni zbytu i zaopatrzenia.

Bank Rolny czuwać będzie nad potrzebami PGR, Spółdzielni Produkcyjnych oraz drobnego i średniego rolnika, poprzez swe liczne oddziały i agentury w powiatach oraz poprzez gęstą sieć gminnych kas spółdzielczych, poddanych społecznej kontroli Zw. Sam. Chłop.

Podkreślając znaczenie Banku Rol-

nego jako narzędzia polityki finansowej w stosunku do indywidualnych gospodarstw chłopskich, mówcy przy pominięciu, że rola ta jest odmienna od roli aparatu finansowego w warunkach kapitalistycznych, kiedy następował systematyczny spadek liczby gospodarstw średnich. W warunkach państwa ludowego liczba tych gospodarstw stale się powiększa — dzięki reformie rolnej, właściwej polityce cen, zaopatrzeniu w maszyny rolnicze, nawozy sztuczne oraz przemysłowe artykuły konsumcyjne, a także dzięki właściwej polityce kredytowej. Zjawisko to wiąże się z polityką ograniczania, wypierania i następnie likwidowania elementów kapitalistycznych na wsi, z polityką socjalistycznej przebudowy rolnictwa.

Sprawnie wykonanie zadań planu 6-letniego w dziedzinie rolnictwa — oświadczył wicemin. Łącznow — wymaga, by wszystkie niedociągnięcia i biurokratyczne metody starego aparatu zostały jak najszybciej usunięte. Pracownicy Banku Rolnego —

powiedział prezes Ignar — powinni brać przykład z czołowych pracowników gminnych spółdzielni, którzy w trudnych często warunkach potrafią należycie obsługiwać podstawowe masy chłopskie, przyspieszając proces przechodzenia do wyższych form gospodarki na wsi.

Przedstawiciele Rządu i organizacji społecznych wyrazili wieloletniemu zespołowi pracowników centrali i placówek terenowych Banku Rolnego uznanie za dotychczasowe wysiłki i ofiarną pracę, szczególnie w okresie reorganizacji oraz zaangażowali, by w nowym etapie pracownicy banku przyswoili sobie styl pracy klasy robotniczej.

Po części oficjalnej, którą zakończyło odśpiewanie hymnów bojowych — chłopskiego i robotniczego — nastąpiła bogata część artystyczna.

Inauguracja Banku rzemiosła i Handlu nastąpi 11 bm.



## Mikołajczyk gniewa się...

Emigracyjne polskie gazetki coraz częściej zajmują się osobą p. Mikołajczyka, uskarżając się na jego niesforne zachowanie oraz na niepoważne wysiłki, których dopuszcza się niedoszły „wódz”. Równocześnie z tych placzyliwych wyopiniebia wyrażają żal, ponieważ p. Mikołajczyk zakasował swoją uniznością i pozbawioną szrupułow polityką zaprzeczającą odczynnemu amerykańskiemu imperializmowi, nawet dotychczasowych groźnych konkurentów z obozu Arciszewskich, Kwapińskich i in.

„Bohaterski wódz”, który „uratował” życie, uchodząc z kraju tylko w towarzystwie ukochanej brzytwy i nieodłącznego ręcznika, przejawia ożywioną działalność, wyraźnie przy tym lekceważąc swoich emigracyjnych współtowarzyszy z innych „grupowań” politycznych. To też nie dziwnego, że obok głębokiego rozgoryczenia londyńskiej kreatury są wyraźnie zaniepokojone łaskami Waszyngtonu, które spływają na Mikołajczyka. O łaski Londynu już prawie nikt nie dba.

Ostatnio w emigracyjnym półświatku, znów zawrzało. Powodem tej burzy w szklance wody był fakt usunięcia przez Mikołajczyka z „Rady Naczelnej” PSL dwóch wiernych druhów: Baglińskiego i Korbońskiego. Czymże ci nieodłączni przyjaciele zasłużyli na tak okrutną nielaskę „wódrza”?

Oto Bagliński i Korboński zgodzili się współpracować z emigracyjnym dzwoniem „Rada polityczna”, która nie znajduje uznania w oczach Mikołajczyka. Pożądając na dyktando „przywódcę chłopów” nie znosi ograniczenia swojej władzy przez jakieś „Rady Polityczne”. Fakt, że Bagliński i Korboński osmieleli się pertraktować z „Radą”, podrywając tym samym autorytet „wódrza” i narzucając go na różne nierozważnie przykłady doprowadził Mikołajczyka do srogiego gniewu.

Emigracyjne piśmienka piętnią z oburzeniem to surowe posunięcie p. Mikołajczyka, obrzucając go przy tej okazji niewybrednymi epitetami.

Tak więc „chłopski dyktator” nie znajduje uznania nawet wśród, tak bardzo do niego podobnych, emigrantów błaznów. TAF.

## Chińska Republika Ludowa przeprowadza likwidację wiekowych zacofań

**PEKIN.** Agencja Nowych Chin podaje, że na kolejnym posiedzeniu Rady Centralnego Rządu Ludowego w Pekinie przewodniczący Komitetu Wojskowego i Administracyjnego w północno-zachodnich Chinach, gen. Peng-Teh-Hual, złożył sprawozdanie o sytuacji w tej części kraju.

Sprawozdanie podkreśla na wstępie wspaniałe sukcesy armii ludowej, która wyzwoliła północno-zachodnie Chiny w terminie znacznie szybszym niż przewidywano początkowo.

W ciągu 6 miesięcy — od maja do listopada 1949 r. armia ludowa przeszła ponad 5 tysięcy km. i rozbiła doszczętnie przeważające siły nieprzyjacielskie w prowincjach północno-zachodnich. W walkach wyzwolonych odegrały wielką rolę chińskie oddziały partyzanckie, które przez długie lata toczyły bohaterskie boje z nacjonalistami.

Z oddziałów tych utworzono obecnie 5-tą armię ludową.

Chiny północno-zachodnie zajmują 13 całego terytorium chińskiego. Na obszarach tych znajdują się bogate złoża ropy naftowej, węgla, soli, żelaza i różnych cennych metali. Przy należytnym wykorzystaniu ta część

kraju — jak podkreśla sprawozdanie — może się stać jednym z głównych ośrodków przemysłowych dla budowy nowych Chin.

Sytuacja taka wymaga olbrzymich wysiłków ze strony rządu ludowego celem poprawy warunków bytu i wykorzystania bogactw naturalnych w północno-zachodniej części kraju.

Rząd ludowy zdecydowany jest prowadzić w tej części kraju politykę pełnego równouprawnienia wobec żyjących tam narodów. Równocześnie rząd, biorąc pod uwagę fakt graniczenia północno-zachodnich Chin ze Związkiem Radzieckim, zamierza przywrócić jaknajbardziej współpracę gospodarczą i wymianę handlową z ZSRR, przerwaną całkowicie przez reakcyjny rząd kuomintangowski.

Jednym z najpilniejszych zadań jest przeprowadzenie w wyzwolonych prowincjach reformy rolnej i zlikwidowanie pozostałości systemu feudalnego.

Sprawozdanie zapowiada podjęcie przez Centralny Rząd Ludowy zakrojonej na szeroką skalę akcji, której celem będzie jak najszybsze zlikwidowanie skutków barbarzyńskiej polityki nacjonalistów chińskich.

## Rząd fiński wbrew woli narodu nie dotrzymuje swych zobowiązań

**MOSKWA.** Dziennik „Prawda” zamieszcza artykuł Leontiewa pt. „Przestępcy wojenni i zobowiązania Finlandii”.

Nota wiceministra spraw zagranicznych ZSRR Gromyki z dnia 31 grudnia ub. roku — pisze Leontiew — stwierdziła, że według wiarygodnych informacji władz radzieckich na terytorium Finlandii znajduje się dotychczas przeszło 300 przestępców wojennych, którzy na podstawie traktatu u pokojowego podlegają ekstradycji.

Fakty świadczą o tym, że władze fińskie ukrywają przestępców wojennych, którzy w czasie wojny dokonali barbarzyńskich przestępstw. Wydano im fałszywe dokumenty, przy pomocy których prowadzą spokojne życie w Finlandii.

Leontiew stwierdza, że przestępcy wojenni, wśród których znajdują się obywateli radzieckich, którzy w czasie wojny zdradzili ojczyznę i współpracowali z wrogiem korzystając z opieki władz fińskich.

W obliczu tych faktów — podkreśla autor — podejrzane jest stanowisko wielu dzienników fińskich które usiłują wmówić, że nota rządzącego 31 grudnia ub. roku stwierdziła rzekomo całkowitą niespodziankę dla władz fińskich. Bezpodstawne jest również oświadczenie dzienników, stwierdzające, że przestępcy opuścili rzekomo Finlandię przebywając „w mniej niebezpiecznym dla nich miejscu” skąd władze fińskie nie są w stanie ich sprowadzić.

Leontiew wskazuje, że powyższe „umaczenie” nie wykorzystuje krytyki. Wiadomo bowiem, że przestępcy wojenni nie mieli po co uciekać z Finlandii, ponieważ władze fińskie uczyniły wszystko, by Finlandia stała się dla nich „najmniej niebezpiecznym miejscem” pobytu. Jeżeli nawet przyjąć — pisze Leontiew — że niektórzy przestępcy wojenni zbiegli z Finlandii — jak zapewniają prawicowe dzienniki fińskie — to jest rzeczą całkowicie pewną, że mogli to uczynić jedynie dzięki bezpośredniej pomocy władz fińskich, których obowiązkiem było zapobieżenie takiej ucieczce i oddanie przestępców w ręce rządu radzieckiego.

Wielkie zdziwienie wywołuje fakt — stwierdza Leontiew, że rząd fiński nie opublikował dotychczas tekstu noty radzieckiej i listy przestępców wojennych.

Układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Finlandią i Związkiem Radzieckim — podkreśla w konkluzji autor — to układ dwóch narodów, które zobowiązały się do przyjaźni i wzajemnej działalności, do rozwiązywania wszy-

stkich zagadnień w duchu stosunków dobro-sąsiedzkich. Naród fiński w przyłączającej większości pragnie utrzymywania dobro-sąsiedzkich stosunków z narodem radzieckim, pragnie polityki uczelwego wykonywania przyjętych przez Finlandię zobowiązań, polityki prawdziwej współpracy z wielkim sąsiadem Finlandii — Związkiem Radzieckim.

Radziecka opinia publiczna ma prawo oczekiwać — kończy Leontiew — że odpowiedź rządu fińskiego na notę z dnia 31 grudnia będzie odpowiadała zobowiązaniom, które wzięła na siebie Finlandia w traktacie pokojowym, zawartym 10 lutego 1947 roku, że będzie zgodna z układem o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, zawartym 6 kwietnia 1948 roku.

Cztery lata temu, 11 stycznia 1945 roku wyzwolony w wyniku zwycięstwa ZSRR nad Niemcami hitlerowcami, naród albański proklamował ludową Republikę Albanii.

Wprowadzenie w kraju ustroju ludowo-demokratycznego było przełomowym momentem w historii rozwoju narodu albańskiego. Naród albański pod kierownictwem Albańskiej Partii Robotniczej przystąpił do realizacji radykalnych reform politycznych i społeczno-gospodarczych. Znacjonalizowano wszystkie bogactwa na terenie kraju, przejęła i banki, a ziemię przekazano pracującym chłopom. W wyniku reformy rolnej chłopom otrzymano 320 tys. ha ziemi. Uchwalona w marcu 1946 r. konstytucja Albańskiej Republiki Ludowej utrwaliła w formie ustawodawczej demokratyczne zdobycze narodu.

W wyniku tych reform stworzono wszelkie warunki, niezbędne dla zbudowania w kraju podstaw społeczeństwa socjalistycznego.

W okresie wojny i okupacji nacjonalizacji władz małej Albanii ogromne szkody (straty poniesione przez Albanię) wyrażają się cyfrą 600 milionów dolarów). W spadku po królewskim reżymie antyludowym byego króla albańskiego Achmeda Zorri kraj odziedziczył zacofaną gospodarkę. Mimo to, wolny naród albański w oparciu o bezinteresowną pomoc Związku Radzieckiego i ścisłą współpracę z krajami demokracji ludowej już w roku 1948 osiągnął przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej, a w dziedzinie kulturalnej i społecznej znacznie go przekroczył.

Tak więc wydobyla się w Albanii znacznie więcej węgla i ropy niż przed wojną. Produkcja energii elektrycznej przekroczyła pięciokrotnie poziom przedwojenny. Pomyślny przebieg ma budowa nowych gałęzi przemysłu. W roku 1950 — drugim roku planu dwuletniego — uruchomił się nowy przedsiębiorstwa: rafinerie nafty, wielki kombinat włókienniczy, garbarnie, fabryki tkanin bawełnianych i wielka cukrownia, kilka elektrowni itd. W lutym r. ub. oddano do eksploatacji linię kolejową Durres — Tirana. Cały kraj pokryły rusztowania budowanych obecnie przedsiębiorstw przemysłowych i domów mieszkalnych buduje się masty, drogi i szosy. W okresie istnienia republiki ludowej oddowano około 17 tys. domów i zbudowano znaczną ilość wielkich gmachów. Pomyślny przebieg ma budowa portu Durres.

## Naród albański na drodze do socjalizmu

Wyzwoleni spod jarzma obszarnej czołgi chłopów dochodzą do przekonania, że pomyślny rozwój rolnictwa możliwy jest jedynie drogą utworzenia wielkich, zespołowych gospodarstw rolnych. Przy wydanej pomocy państwa utworzono dziesiątki rolniczych spółdzielni produkcyjnych, których gospodarka, korzystająca z usług Ośrodków Maszynowych daje doskonałe rezultaty. Buduje się pierwsze 100 wzorcowych, zelektryfikowanych osiedli wiejskich. Wyposażonych w wiele urządzeń kulturalnych i społecznych, jak świetlice, szpitale, przedszkola, sklepy spółdzielcze. Rząd al-

bański i Partia Robotnicza opracowała w ramach planu dwuletniego, którego realizacja pozwoli na całkowite pokrycie zapotrzebowania kraju na zboże i surowce rolnicze oraz na zwiększenie eksportu produkcji rolniczej.

Naród albański może się również poszczycić wielkimi osiągnięciami w dziedzinie kulturalnej. Podczas, gdy większość ludności zamieszkała przedwojenną Albanii, stanowiącą analfabetów, to obecnie wprowadzono tam powszechnie obowiązkowe nauczanie w ramach szkół siedmioletniej. Liczba szkół wzrosła trzykrotnie w porównaniu ze stanem w roku 1938. 130 tysięcy analfabetów nauczyło się już czytać i pisać. W kraju istnieje tysiące kursów dla analfabetów, na które uczęszcza obecnie ponad 70 tys. osób. Mała Albania liczy dziś 22 tys. szkół. Albania posiada wyższe uczelnie — uniwersytet, Instytut Pedagogiczny, Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i in.

Kobieta albańska zrównana została w prawach z mężczyzną. Ponad tysiąc kobiet piastuje stanowiska deputowanych do Zgromadzenia Narodowego i Komitetów Ludowych.

Wszystkie swe osiągnięcia zawdzięcza naród albański ustrojowi demokracji ludowej i udziałowi przez Związek Radziecki wydanej pomocy. „Całkowicie zdajemy sobie sprawę z faktu — czytamy w liście

do narodu albańskiego do Towarzystwa Stalina — że bez Związku Radzieckiego nie moglibyśmy ani wywalczyć wolności, ani też budować szczęśliwej przyszłości — budować socjalizm”.

Ale nie tylko w tym wyraża się nieoceniona pomoc Związku Radzieckiego dla Albańskiej Republiki Ludowej. Budownictwo socjalistyczne rozwija się w Albanii w warunkach kłopotliwych i machinacji imperialistów anglo-amerykańskich oraz ich agentur monarchofaszystowskich i titowców, jak również niedobitków rodzimej reakcji.

Imperialiści anglo-amerykańscy nie rezygnują ze swych planów władztwa przemocą części terytorium albańskiego, a nawet i z planów likwidacji Albanii, jako niezawisłego państwa. Dlatego też właśnie ich agentura — greccy monarchofaszyści — prowokują bezustannie incydenty na granicy grecko-albańskiej.

W tych warunkach przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami obozu socjalizmu nabiera dla Albanii szczególnie doniosłego znaczenia. Związek Radziecki cały obóz socjalizmu stoi na straży wywalczonej przez albańskie masy pracujące zdołanych broniąc ich przed zamachami imperialistów i reakcji, broniąc wolności i niezawisłości Albanii. Świadom tego stałego poparcia całego obozu socjalizmu, naród albański ogląda jasno w przyszłość. Nowa Albania uważa przyjaźni z narodami ZSRR i krajami demokracji ludowej za rejonie pomyślnego marszu do socjalizmu.

P. WINOKUROW

STYCZEŃ

11

Środa

DYZURY APTEK:

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa - ul. 3-go Maja 14

LOGOWANIE RATUNKOWE ul. Orzelskiego 6

SINIAZ POŻARNA: ul. Mickiewicza 38, tel. 42

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod Opactwem, ul. Mickiewicza 28

Pogotowie Ratunkowe: ul. Piłsudskiego 12

Stacja Przemysłowa: ul. Widna 13, tel. 418.

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka przy Wąskowickiej - Rynek 4

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 9

MUZEUJUM MIASTA RZESZOWA - Rynek 8

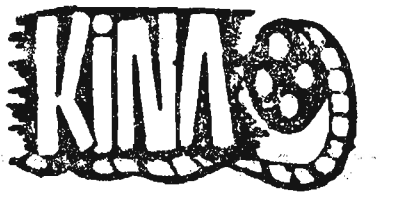
— otwarte od godz. 9 do 14-tej.

Wystawa przemysłowa woj. rzeszowskiego - wystawa książki w siedzibie ORZZ w Rzeszowie przy ul. Tarnobrzegowej - otwarte codziennie od godz. 16-tej. Wstęp wolny



PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ

— „Ożenek” komedia w 3 aktach M. Skępskiego



RZESZÓW — Apollon: Diabelska gra

PRZEMYSŁ — Bałtyk: Bitwa o Stalingrad

PRZEMYSŁ — Olimpia: Mały detektyw

BRZOSZÓW — Robotnik: — nieczynne

DEJICA — Uciecha: Konik garbusiek

JAROSŁAW — Gdynia: Antoni i Antonina

LANCUT — Znicz: Statek pułapka

NISKO — Słoń: Arinka

PRZEWORSK — Bałtyk: Harry Smith odkrywa Amerykę

STAŁOWA WOLA — Stal: Admirał Nachiłow

TARNOBURZEG — Wisła: Trójka trzech

KINA OBJAZDOWE

program na dzień 12 bm.

PADEW (Mielec) — Młoda Gwardia (seria 2)

LIBUSZA (Gorlice) — Spotkanie nad Łabą

TYCZYŃ (Rzeszów) — Sąd honorowy

JASŁO — Lenin w październiku

ZDZIARZEC (Mielec) — Złoty róg

DEJICA (Brzozów) — Odpowiedź, Szeroka droga

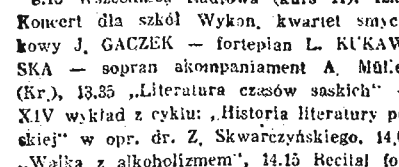
DOMINIKOWICE (Gorlice) — Guramiszewi

WONICZ (Krosno) — Czapałow

PLAZÓW (Lubaczów) — Życie dla nauki

GŁOWIENKA (Krosno) — Arinka

STARE MIASTO (Lancut) — Za nami pójdą łami



8.15 Wszelchnia Radiowa (kurs II). 12.30

Koncert dla szkół Wykon. kwartet smyczkowy J. GACZEK - fortepian L. KUKAWSKA

— sopran akompaniament A. Müller (Kr.). 13.35 „Literatura czasów saskich”

— XIV wykład z cyklu: „Historia literatury polskiej” w opr. dr. Z. Skwarczyńskiego. 14.00

„Walka z alkoholizmem”. 14.15 Recital fortepianowy A. Gallera. 14.35 Notatnik muzyczny w oprac. R. Hamlenstocka. 14.55 Koncert solistów. 15.30 „Artianka w cyrku” — o pow. dla świetlic dziecięcych. 16.20 Dziennik krakowski. 16.40 „Ojca-Zołnierka” — opow. B. Długoszewskiego w oprac. radiowym J. A. Prasika, reż. L. Meyerholdowej (Kr.). 17.00

koncert rozrywkowy. 17.45 Aud dla świetlic młodzieżowych. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 Złota muzyka. 18.40 Wszelchnia Radiowa (kurs I). 19.00 Audycja dla wsi. 19.15

koncert krak. ork. i chóru PR. 21.00 Koncert chopinowski — gra Z. Szymonowicz. 21.30

Historia literatury polskiej w oprac. Z. Lesnodorskiego — odc. VIII. 22.20 Koncert rozrywkowy (Czechosłowacja).

Dorobek produkcyjny rzeszowskich związkowców

— na wystawie ORZZ

„WYKONANIE 6-CIO LETNIEGO PLANU TO DOBROBYT KLASY ROBOTNICZEJ; TO POTĘGA PAŃSTWA LUDOWEGO”.

Oto treść transparentu, umieszczonego na czolowym miejscu głównej sali wystawy, obrazującej osiągnięcia Związków Zawodowych na terenie województwa rzeszowskiego, wystawy zorganizowanej specjalnie z okazji III Wojewódzkiej Konferencji Związków Zawodowych.

W dwóch obszernych salach i żanienionym na wystawę korytarzu budynku Okręgowej Rady Zw. Zaw. w Rzeszowie, zgromadzone liczne ekspozycje, obrazujące produkcję zakładów przemysłowych z terenu naszego województwa, jak również wykresy obrazujące rozwój tych zakładów, przebieg prac szkoleniowych i akcji społecznej.

Na pierwsze miejsce wysuwa się niewątpliwie stoisko Huty Stalowa Wola z fotografiami przodowników pracy: Władysława Gryszewicza, Czesława Lipskiego, Aleksandra Rzewary, Podłasińskiego, Żaby, Stanisława Portka, Stanisława Biernata, Jędra, Józefa Depczyńskiego, Jana Kopczuka, Gromka, Stanisława Koniecznego, Stanisława Depczyńskiego, Józefa Wiśniewskiego i znajdującą się poniżej fotografię gablotką, z ekspozycjami ich prac.

Równocześnie przyciągają uwagę ekspozycje wykonane przez uczniów V Państwowego Ośrodka Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Budownictwa w Jarosławiu, jak również artystyczne prace Miejskich Zakładów Ceramicznych w Rzeszowie i piękne obrazy Centrali Rzemieślniczej (Centralnej Spółdzielni Państwowej — oddział w Rzeszowie), oraz ciekawie opracowane stoisko przemysłu naftowego z wzorną graficznie gazetką ścienną sekcji Świdry i godnym uwagi portretem Generalissimusa Stałina, wykonanym przez jednego z naftowców malarza-samouka.

Oprócz wyżej wspomnianych zwracają również uwagę starannością opracowania stoiska Dyrekcji Przemysłu Miejskowego, krośnieńskich

Państw. Zakładów Przem. Lniarskiego i Polskiej Huty Szkła z Krosna, oraz stoisko z przeznaczonymi na eksport konserwami wyrabianymi w jarosławskich zakładach mięsnych. Na osobne omówienie zasługują dwa stoiska: sportu związkowego, w którym zebrano bogaty materiał i-lustracyjny, wykresowy oraz pamiętne kawy puchary i dyplomy zdobyte przez poszczególne zzeszenia i kluby sportowe woj. rzeszowskiego. Drugie stoisko to sala przeznaczonych na

wystawę prac amatorsko-malarskich. Wśród amatorskich prac malarstwach zaskakują na wyróżnienie obrazy Józefa Kucharza. Wystawa, która będzie udostępniona dla publiczności jeszcze do przyszłej soboty 14 bm. zasługuje na zainteresowanie całego rzeszowskiego świata pracy, ze względu na bogaty i wyprzedzający materiał, dotyczący osiągnięć Związków Zawodowych na terenie naszego województwa. Eres

Pod znakiem realizacji uchwał III Plenum organizacja partyjna w Lutoryżu dokonała wyboru nowych władz

Realizując wytyczne III Plenum KC naszej Partii i wskazania Biura Organizacyjnego, wiejskie organizacje partyjne przystąpiły do przeprowadzenia wyborów władz partyjnych na gromadach.

Wybory odbywają się pod znakiem samokrytyki i krytyki dotychczasowej działalności osiągnięć i oraków wiejskich organizacji partyjnych w kierunku przebudowy i socjalizacji wsi.

Podobne zebranie odbyło się w Lutoryżu (pow. Rzeszów), gdzie organizacja podstawowa liczy w sumie 45 członków.

Z ramienia Komitetu Powiatowego brał udział w zebraniu tow. Bronisław Suwała, starosta powiatowy, Komitet Gminny Raławówka reprezentował tow. Ludwik Sabik.

Po odczytaniu przez tow. J. Borowca, sprawozdania z calorocznej działalności partyjnej w Lutoryżu, wywiązała się ożywiona i samokrytyczna dyskusja. W dyskusji tej tow. Borowca dał wyraz dużemu zrozumieniu osiągnięć i dorobku III Plenum KC w walce o rewolucyjną czujność szeregów partyjnych i przebudowy gospodarki na wsi.

Tow. Franciszek Opaliński zwrócił uwagę na konieczność uaktywnie-

nia koła ZMP w gromadzie, gdyż koło to do chwili obecnej pracuje niedostatecznie. Również tow. Opaliński skrytykował sołtysa gromady t. Wójcicha Zygę, który zbyt mało interesuje się sprawami gromady i nie przeprowadza należycie zadań powierzonych mu przez organizację partyjną i gminę.

Najwięcej uwagi na zebraniu poświęcono samokrytycznej analizie dotychczasowej budowy spółdzielni produkcyjnej w Lutoryżu. Wielu towarzyszy zwróciło uwagę na konieczność wzmocnienia walki klasowej jako podstawy przejścia do gospodarki społecznej. Dotychczas wielu towarzyszy organizacji podstawowej nie doceniło tej walki i w budowie nowego systemu gospodarowania wsi stoi jeszcze na uboczu. Dlatego też tych towarzyszy należy surowo napominać, a ich szkodliwą działalność poddać jaknajbardziej krytycznej ocenie.

Z kolei przystąpiono do wyboru władz organizacji podstawowej. Droga głosowania wybrano egzekutywę w liczbie 5 towarzyszy, a z kolei przez kartkowe głosowanie tow. Franciszka Opalińskiego wybrano sekretarzem organizacji, a jego zastępcą został wybrany tow. Jan Borowiec.

W skład egzekutywy weszli tow. tow. Czesław Haba, Jan Opaliński, oraz Julian Wania. Wybrano również delegatów na konferencję gminną i powiatową.

Odśpiewaniem „Miedzynarodówki” zebranie zakończono. TADEUSZ GAIDEK Korespondent chłopski.

Kronika partyjna

W związku z zakończeniem zbrojki na Wspólny Dom, Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie zawiadamia i poleca wszystkim skarbnikom podstawowych organizacji przysposobienie sprawowania, które winny objąć cały przebieg tej akcji na danej organizacji. W tym celu skarbnicy sporządzą imienne wykazy członków, przy których należy uwidocznić sumę zadeklarowaną na Wspólny Dom, sumę wpłaconą oraz sumę na jaką otrzymał cegiełki dany towarzysz.

Dla dokładnego ujęcia w ewidencje członków PZPR wpłacających na Wspólny Dom, towarzysze którzy zechcą przeliczyć a jednej organizacji do drugiej, winni skontaktować się z tą podstawową organizacją, w której zadeklarowali wpłatę dla wykazania ich w wykazie tamtejszej organizacji. Były już bowiem wypadki, że towarzysze sporządzając takie wykazy nie uwidoczniłi sumy zadeklarowanej przez towarzysza, który przeszedł do innej organizacji partyjnej. W rezultacie czego dany towarzysz wykazany nie został przez organizację do której należał poprzednio, jak i do której należy obecnie.

Wykazy te, winien sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przedstawić na zebraniu wydziału członków.

Do dnia 20 bm. wykazy te winny być złożone w Komitecie Miejskim.

W dniu 12 bm. o godz. 17-tej w sali Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie odbędzie się odprawa agitatorów z terenu miasta.

Obecność wszystkich tow. tow. agitatorów ze względu na ważność omawianych spraw jest obowiązkowa.

Pracownicy prokuratury zaoszczędzili 300 tys. zł.

W związku z okresem urlopów, z licznymi zmianami osobowymi, związanymi z uruchomieniem w Rzeszowie Prokuratury Sądu Apelacyjnego, w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Rzeszowie, powstały dość duże zaległości. By je usunąć, pracownicy Prokuratury zobowiązali się, z uwagi na zakończenie planu 3-letniego, poza godzinami służbowymi pracować bezinteresownie po dwie i pół godziny dziennie.

Wypełniając to zobowiązanie, przez okres dwóch miesięcy pracowali bezpłatnie ponad tysiąc godzin, już w pierwszym miesiącu załatwiając z zaległości ponad 200 spraw. Wyniki nadprogramowej pracy drugiego miesiąca zapowiadają się również poważnie.

Na skutek bezinteresownej pracy prokuratorów — niezależnie od znormalizowania warunków pracy — Skarb Państwa zaoszczędził ok. 300 tys. złotych.



Ulica Asnyka prowadząca od miasta do dworca kolejowego jest jedną z większych arterii w Rzeszowie.

Współzawodnictwo w skupie zbóż

Na wezwanie zespołu pracowniczego Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Drobinie (woj. pomorskie) do współzawodnictwa w akcji skupu zboża stanęły wszystkie referaty zbożowe Powiatowych Związków Gminnych Spółdzielni oraz pracownicy punktów skupu zboża przy Gminnych Spółdzielniach. Na terenie woj. rzeszowskiego we współzawodnictwie bierze udział 15 PZGS-ów i 66 Gminnych Spółdzielni.

Dzięki współzawodnictwu prowadzonemu przez PZGS-y i Gminne Spółdzielnie plan skupu został wykonany i zaobserwowano znaczną poprawę na odcinku sprawności skupu zbóż od rolników oraz staranność składowania. Okręgowa Komisja Współzawodnictwa w skupie zboża na ostatnim posiedzeniu dokonała podsumowania wyników współzawodnictwa za ostatnie dwa miesiące, a zwycięskim zespołom przyznano nagrody pieniężne. Pierwsze miejsce w grupie gminnych punktów skupu zboża zajęła Gminna Spółdzielnia z Kańczugi (pow. Przeworsk) zdobywając nagrodę 22 tys. zł.

Dalsze miejsca zajęły następujące Gminne Spółdzielnie: Czarna (pow. Dębica), Radomyśl (pow. Mielec), Kolbuszowa, Gawłuszowice (pow. Mielec), Chorzelów (pow. Mielec), Brzostek (pow. Jasło), Czudec (pow. Rzeszów) i Zbydnów (pow. Tarnobrzeg).

W grupie referatów zbożowych PZGS-ów pierwsze miejsce zajęła Kolbuszowa, a drugie Mielec.

Poza tym Okręgowa Komisja Współzawodnictwa w skupie zboża przedstawiła Komisji ogólnopolskiej do nagrody krajowej następujące zespoły: PZGS Mielec, GS Kańczuga (pow. Przeworsk) i GS. Radomyśl (pow. Mielec).

Nagrodzone zespoły współzawodniczące w akcji skupu zboża wykazały duże wyrobienie społeczne, wywiązując się dobrze z poleconych im zadań.

Spodziewać się należy, że w następnych miesiącach współzawodniczący da jeszcze lepsze wyniki, a działacze i pracownicy spółdzielcy dołożą wszelkich starań aby tak ważny odcinek zaopatrzenia świata pracy został należycie wykonany.

Dębica

Nowy gmach Ośrodka Zdrowia w Wielopolu Skrzyńskim

Od dłuższego czasu mieszkańcy Wielopolu Ośrodka Zdrowia, ze względu na wielką odległość od Dębicy i Ropczyc. Lokalny komitet budowy placówki uzyskał pomoc pieniężną z Ministerstwa Zdrowia, Rady Wojewódzkiej, Wydziału Samorządowego i Wydziału Powiatowego w Dębicy i rozpoczął gromadzić potrzebny materiał budowlany, aby w 1947 r. przystąpić do budowy gmachu Ośrodka Zdrowia w Wielopolu Skrzyńskim.

Jak nas informuje kierownik Referatu Budowlanego — wszelkie prace wewnętrzne są już na ukończeniu, a oddanie gmachu do użytku powinno nastąpić w pierwszej połowie bieżącego roku.

Duży gmach Ośrodka w Wielopolu Skrzyńskim posiada 12 sal, w których znajdują pomieszczenia: punkt porodowy, przychodnia przeciwgruźlicza, przeciwciepłota i weneryczna oraz dorywczy punkt ambulatoryjny i opatrunkowy.

Z Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

Epilog nadużyć w Państwowej Roszarni Lnu i Konopi w Lubaczowie

Na początku ub. r. kierownikiem Państwowej Roszarni Lnu i Konopi w Lubaczowie był Tadeusz Düring.

Przed zwolnieniem go z zajmowanego stanowiska Düring czterokrotnie przedstawił fikcyjne rachunki na zakup słomy lnianej, fałszując dowody dostawy i pokwitowania odbiorców i w ten sposób z Kasy Roszarni wyjął 324.902 zł. przywłaszczając sobie powyższą kwotę.

W toku śledztwa władze bezpieczeństwa ustaliły, iż osoby wykazane przez Düringa w dowodach dostawy i na pokwitowaniach są fikcyjne.

Delegatura Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym w Rzeszowie, wniosła do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie akt oskarżenia przeciwko Düringowi

wi w trybie doraźnym. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, rozpoznawał sprawę Düringa, na sesji wyjazdowej w Lubaczowie w dniu 4. stycznia 1950 r.

Rozprawie przysłuchiwali się pracownicy Państwowej Roszarni Lnu i Konopi w Lubaczowie oraz b. liczna publiczność, wśród której proces ten wzbudził poważne zainteresowanie.

Przewód sądowy potwierdził całkowicie winę oskarżonego. Sąd Apelacyjny skazał Düringa w trybie doraźnym na 5 (pięć) lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat pięciu i s. honorował cały majątek skazanego na rzecz Skarbu Państwa. (Jag.)

### Nauczyciele szkolnictwa rolniczego nawiązują do bogatych doświadczeń wiedzy radzieckiej

W Liceum Rolniczym w Rzemieniu (powiat mielecki), ostatnio odbyła się w dwóch turnusach wojewódzka kurso-konferencja dla nauczycieli licealnych szkół rolniczych i szkół praktyków specjalistów.

Celem wspomnianej konferencji, było omówienie systemu szkolenia kadr dla potrzeb rolnictwa; a równocześnie omówienie zadań stojących przed aparatem oświaty rolniczej; na nowym etapie pracy, analizy jak również dokonania programów nauczania w poszczególnych typach szkół i przedyskutowania materiałów odnoszących się do organizacji szkoły, nauczania i wychowania.

Obrazy Zjazdu stwierdziły konieczność dalszego stosowania tak w szkolnictwie, jak i w systemie gospodarki rolnej, najnowszych zdobyczy wiedzy radzieckiej. Ponadto poruszono również sprawy organizacyjne sekcji szkolnictwa rolniczego ZMP i zagadnienie roli Związków Zawodowych.

W obradach kurso-konferencji wzięli udział prawie wszyscy nauczyciele szkół licealnych i praktycy specjaliści w łącznej liczbie ponad 120 osób. Organizacja jej spoczywała w rękach dyrektorki miejscowego liceum Zawadzkiej i tow. Harasymowa z Wydziału Oświaty Rolniczej w Rzeszowie.

Oprócz dyrektorów i nauczycieli szkół rolniczych z terenu województwa rzeszowskiego, w kurso-konferencjach wzięli również udział delegaci Ministerstwa z departamentu nauki i oświaty rolniczej Miękus i Piętel, przedstawiciel Zarz. Główny ZNP Bańcar, przedstawiciel Zarz. Okręg. ZNP Śmietana, oraz przed-

stawiciel KW PZPR tow. Tybinka.

Zebrani na drugim turnusie konferencji, po trzy-dniowej intensywnej pracy uchwaliли wysłać do prezydenta R. P. ob. Bieruta depeszę następującej treści:

„Dyrektorzy i nauczyciele szkół licealnych, kierownicy i nauczyciele szkół praktyków, specjalistów, oraz szkół rolniczych woj. rzeszowskiego, zebrani dnia 2, 3 i 4 stycznia 1950 r. na naradzie wytwórczej w Państwowym Liceum Rolniczym w Rzemieniu będąc u progu planu 6-letniego; pragną zapewnić Ciebie Towarzyszu Prezydencie, że dołożymy wszystkich sił, aby plan ten w 100 proc. wykonać. Zobowiązujemy się dać odpowiednio wyszkolonych w ramach wydziału oświaty rolniczej — pracowników dla potrzeb Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Eres

### Wynalazek robotnika — racjonalizatora

KRAKÓW. Stolarz państwowego tartaku w Sporyszu (woj. krakowskiego) ob. Franciszek Gasiorek opracował nowy sposób zabezpieczenia przed wypadkami robotników pracujących przy piłach tarczowych. Gasiorek zastosował przy piłach tarczowych specjalne osłony z blachy, które nie tylko zabezpieczają robotnika przed skażeniem, ale również usuwają trociny poza stół piły tarczowej. Dzięki temu usprawnieniu, unika się konieczności oczyszczania piły przez pracownika i eliminuje się w ten sposób możliwość skażenia. Osłony z blachy pozwalają również na utrzymanie maszyny w należytym stanie i zabezpieczają ją przed nadmiernym zużyciem. Stolarz-racjonalizator otrzymał nagrodę pieniężną.

### Drobne ogłoszenia

- |                                                                                                        |                                                                                                                                       |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| ZAGUBIONO zaświadczenie rejestracji R.K.U. wydane w Przemysłu na nazwisko Bakalus Eugeniusz. G-26      | PRUCHNIK Sebastian syn Michała, Katarzyn Krzywonos urodzony Gorliczyn pow. Prze worsk 1884, zginął w czasie działań wojennych 1917 r. |
| ZAGUBIONO legitymację wydaną przez Akademię Handlową Kraków na nazwisko Cyprys Władysław. G-28         | Ktoś wiedział o zaginionym proszony zawiadomić najbliższy posterunek M. O. Poszukiwie Pruchnik Andrzej. G-27                          |
| ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Zatrudnienia Rzeszów na nazwisko Czarnik Julian. G-29 |                                                                                                                                       |



## Rozwój sportu w Niemieckiej Republice Demokratycznej

W wyniku zwycięstwa Związku Radzieckiego nad faszystowskimi Niemcami i wzrostu sił demokratycznych we wschodniej strefie, powstała Niemiecka Republika Demokratyczna.

„Stworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej stało się punktem zwrotnym w historii Europy” — określił znaczenie tego historycznego faktu Generalissimus Stalin.

Pod kierownictwem Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, przy pomocy Wielkiego Związku Radzieckiego, niemiecki naród przystąpił do budowy ekonomicznego i kulturalnego życia kraju na nowych demokratycznych podstawach.

W nowej republice odradza się również i życie sportowe. Demokratyczne formy, oparte na zdrowych zasadach, przyczyniły się do rozwoju wychowania fizycznego. W październiku 1948 roku z inicjatywy Wolnej Niemieckiej Młodzieży i Związków Zawodowych stworzony został Niemiecki Komitet Kultury Fizycznej. W wezwaniu tegoż Komitetu do sportowców niemieckich czytamy między innymi:

„Sportowa młodzieży! Razem z milionami postępowych ludzi będziecie prowadzić walkę o pokój. Nasz demokratyczny ruch sportowy winien zdążyć do zdobycia prestiżu Niemiec w całym świecie. Winien dążyć do zacieśnienia węzłów przyjaźni z młodzieżą całego postępowego świata. Ruch sportowy winien służyć utrwaleniu pokoju i współpracy między narodami. Dlatego w szeregach sportowców trzeba wzmacniać siły do walki z militarizmem, faszyzmem i imperializmem”.

Odpowiednio do tych wskazań rozwija się ruch sportowy w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Główną uwagę zwraca się na rozwój sportu wśród szerokich mas pracujących, stwarzane są sportowe drużyny, obejmujące około 600 tys. sportowców, wśród których 55 proc. stanowią robotnicy.

Kierownictwo ruchu wychowania fizycznego spoczywa w ręku Niemieckiego Komitetu Kultury Fizycznej, który składa się z przedstawicieli Związku Młodzieży oraz Wojewódzkich Komitetów Sportowych.

Uznając wielką rolę rozwoju wychowania fizycznego wśród młodzieży, wychowanej w duchu demokratycznym, władze republiki gotowe są stworzyć w niedalekiej przyszłości specjalny organ państwowy, kierujący ruchem sportowym

Sportowe drużyny organizują się w miastach i wsiach, a także przy większych zakładach pracy. W każdej takiej drużynie rozwija się przynajmniej trzy gałęzie wychowania fizycznego. W większych ośrodkach, gdzie liczba sportowców dochodzi do kilkuset, znajdujemy do 19 różnych sekcji.

Poświęca się dużą uwagę ideologicznemu wychowaniu sportowców. Do tego celu służy prasa sportowa, która poświęca wiele artykułów rozwojowi kultury fizycznej w ZSRR i krajach demokracji ludowych. Doświadczenia radzieckich sportowców są przedmiotem badań niemieckiej młodzieży, która chętnie korzysta z tych wszechstronnych i bogatych osiągnięć. Wielkie znaczenie mają również wycieczki niemieckich sportowców do Związku Radzieckiego.

Niemieccy sportowcy biorą aktywny udział w politycznym i gospodarczym życiu kraju.

Młody niemiecki, demokratyczny ruch sportowy ma do zanotowania w 1949 roku trzy ważne wydarzenia. Na początku roku rozwinęło się masowe wódownictwo w sporcie zimowym. Kilka dni, na oczach 35 tys. widzów, odbywały się zawody narciarskie przy udziale najlepszych zawodników.

Dużym wydarzeniem był III Zjazd Związku Wolnej Niemieckiej Młodzieży w Lipsku. Zjazd ten w swych uchwałach podkreślił niektóre osiągnięcia w wychowaniu fizycznym. Przed delegatami Zjazdu i zagranicznymi delegacjami młodzieżowymi zmanifestowało swa solidarność z demokratyczną młodzieżą świata 20 tys. sportowców niemieckich.

Następnie trzecim ważnym momentem był udział niemieckiej młodzieży w Międzynarodowym Festiwalu Demokratycznej Młodzieży i Studentów w Budapeszcie.

Dla dalszego rozwoju kultury fizycznej i sportu Niemiecki Komitet Kultury Fizycznej powołał do życia specjalne szkoły w Berlinie i innych

częściach kraju. Prowadzone są również wstępne prace nad otwarciem wyższej szkoły sportowej. Kształcić się będą w niej wybitniejsi sportowcy, którzy użyci będą w przyszłości jako trenerzy. Szkoła ta stanie się centrum, gdzie będzie nabywał doświadczenia najlepszy aktyw sportowy.

W Republice zaczęło rozwijać się bułownictwo urządzeń sportowych. W Berlinie powstanie duża hala sportowa, która pomieści około 7 tys. widzów. W Lipsku zaś rozpoczęto budowę urządzeń nowego dużego stadionu.

Zima 1950 roku przyniesie wiele ciekawych rozgrywek ogólnokrajowych, w których udział weźmie młodzież sportowa zachodnich stref Niemiec. W stolicy Republiki zbierze się przeszło pół miliona młodzieży, by domagać się utworzenia jednej niezależnej Demokratycznej Republiki Niemieckiej.

### Hokejowe mistrzostwa ZSRR

W stolicy ZSRR odbyły się trzy dalsze spotkania w hokeju, w ramach rozgrywek mistrzowskich.

Moskiewski Spartak odniósł wysokie zwycięstwo nad Skrzydłami Sowiełów, wygrywając 9:0. Dynamo (Moskwa) pokonało na własnym stadionie drugą Leningradzką Bolszewik 2:1. Lokomotyw z Moskwy uległ Leningradzkiemu Dynamo 1:6.

### Legia (Warsz.) - Gwardia w Rzeszowie w meczu o wejście do Ligi bokserkiej

W nadchodzącą niedzielę tj. dnia 15 stycznia rzeszowska Gwardia miała wyjechać do Warszawy na mecz z Legią o wejście do II-ligiej Ligi bokserkiej. Tymczasem jak nas poinformował Zarząd Gwardii, drużyna stołecznej Legii zwróciła się z prośbą o rozgranienie powyższego spotkania w Rzeszowie, wobec braku wolnej hali w Warszawie.

Ciekawe to spotkanie odbędzie się dnia 15 bm, o godz. 18-tej w sali Domu Kultury przy ul. Dąbrowskiego 14.

(31)



Po trzech dniach Matwiej siedział w mieszkaniu w domu brata i słuchał zapalczywej przemowy Własowego lokatora, felczera więziennego Prochorenki.

Był on nieduży, szczupłutki, z wąsikami zakreconymi w szpic. Podskakiwał na fotelu i krzychał jak gędy miał przed sobą tłum: — Ocean Spokojny i jego wybrzeże, mój drogi, — skaronica nieprzeznaczonych bogactw. Wyciągają tu ręce wszystkie państwa. I Rosja nie ma prawa pozostać w tyle! Nie należy zapominać, że jesteśmy potężnym mocarstwem światowym. Będzie wojna! I to wnet, mój drogi!

Prochorenko nabrał tehu, klepnął Matwieja po ramieniu.

— Rosja rozbija Japończyków przez pół miesiąca, mój drogi, ale mimo wszystko będzie wojna. Po co pan ma ryzykować swoją osobą??

Matwiej patrzył na krygującego się przed nim felczera. To, co mówił ten człowiek budziło w nim gniew.

— Jeżeli żyć po sprawiedliwości, panie felczery — powiedział Matwiej — to ani rosyjski car, ani japoński nie powinni się pchać na chińską ziemię. Niech Chińczycy rządzą sobie życie sami.

— Mój drogi, pan jest naiwny! — porwał się Prochorenko. — Niech pan zrozumie, że Chiny to niewyczerpane bogactwa...

— Ale jest gospodarz tych bogactw. O to mi chodzi.

Prochorenko machnął ręką, złapał ze stołu plik gazet, które mu przez całą godzinę służyły jako dowód, że wojna z Japonią jest nieunikniona, i wyleciał z pokoju.

— Ten by w sam raz mógł być burmistrzem — powiedział z dumą Włas.

Matwiej w milczeniu wypuścił niedopałek na pełną szpar, niemalowaną podłogę.

Wieczorem poszedł do Sokołowskiego. Więzienny felczerek nie odpowiedział mu na wiele pytań. W słowach jego, podobnie jak w gazetach, na które się powoływał, było dużo samochwalstwa i pogroźek pod adresem Japończyków, ale dokładnie niczego o wojnie nie powiedział.

Matwiej długo błąkał się po mieszkaniu, zanim znalazł ulicę, przy której mieszkał Sokołowski. Wszedłszy na pochylony frontowy ganek piętrowego domu, pociągnął drut dzwonka.

Wkrótce rozległy się pośpieszne kroki po schodach i drzwi rozwarły się szeroko. Na progu stała wysoka młoda kobieta. Jej wielkie błyszczące białe oczy patrzyły z ciekawością na Matwieja.

Ja do Sokołowskiego — powiedział Matwiej.

— Tu taki nie mieszka — odparła niebieskooka.

— Ale mieszkał tu? To jest dom numer dwadzieścia dziewięć? Sam mi dał ten adres — rzekł pośpiesznie Matwiej.

— Tak, mieszkał tu. Ale teraz nie mieszka. A pan jest jego krewnym czy tylko znajomym? — dzwinnie jakoś spytała niebieskooka kobieta, nadal bacznie przyglądając się Matwiejowi.

— Znajomy — odparł Matwiej i nomwała: „Głupia, czy co? Na krewniaka chyba nie wyglądam w żadnym razie”.

— Ach, tak — zawołała kobieta, jakby usłyszała coś nieprzyjemnego, lecz polapała się i powiedziała tonem nieco przesadnie

uprzejmym: — Współczuję panu, ale nie mogę panu powiedzieć, gdzie mieszka teraz Sokołowski, bo nie wiem.

„Wszystko wie. To ptaszek z tego samego gniazda” — zdecydował Matwiej i po chwili milczenia spytał:

— A Bielajew tu nie mieszkał?

— Bielajew? Nigdy nie słyszałam o takim. Sokołowski — owszem mieszkał.

Matwiej, zbity z tropu niepowodzeniem, postąpił parę chwil i skłonił się lekko.

— Wszystkiego dobrego!

— Do widzenia! — rzuciła oschle kobieta i zatrasnęła drzwiami, ale gdy Matwiej się obejrzał, zobaczył przez szparę niebieskie oczy, obserwujące go z zainteresowaniem.

W oczach był niepokój i jakaś przekora. Matwiej nie był pewny: „Kpi, czy ukrywa Sokołowskiego?”

Zamiast jasności i spokoju, których oczekiwał od Sokołowskiego, odchodził stąd z jeszcze większym niepokojem i obawą.

Rankiem do jego pokoju wpadł zadyszany Prochorenko.

— Zbieraj się pan! Naczelnik przyrzekł mi, że rano pana przyjmie, mój drogi.

Matwiej wstał: „Cóż począć?” myślał, ubierając się.

Noc minęła, a nie wiedział jeszcze jaką wybrać drogę.

Felczerek przynaglał go. Matwiej umył się pośpiesznie i nie siadając na krześle wypił szklankę herbaty.

Po drodze, nie słuchając gadaniny felczera, rozmyślał nadal nad tym, co zamierzał zrobić i ocknął się ze swych rozmyślań dopiero w gabinecie naczelnika więzienia, pana Auckenberg.

— Służyłeś w wojsku? — spytał Auckenberg.

— Służyłem. Pięć lat bez mała.

— Szeregowy?

— Tak jest.

— Dostałeś jaką nagrodę?

— Dostałem. Dwa dukaty od generała Ni-szczenki.

— Za co?

— Za dobre strzelanie.

— Piśmienny?

— Tak jest.

— W Bogu wierzysz? Tronowi i ojczyźnie jesteś wierny?

Matwiej zmieszał się, odpowiedział nie odrazu.

— Wiadomo, jak wszyscy chrześcijanie.

Naczelnik obrzuciwszy Matwieja spojrzeniem, zadzwonił. Do gabinetu wpadł przespany urzędnik, wyprężył się przed naczelnikiem, który nie patrząc nań powiedział, wskazując głową Matwieja:

— Przyjdź go na młodszego dozorcę.

W pół godziny później Matwiej wyszedł z kancelarii więziennej, wciąż jeszcze nie uświadomiał sobie dobrze, co uczynił.

Za bramą dopędził gromadę więźniów, marszerującą pod eskortą dozorców więziennych. Wiźniowie szli powoli, z trudem przesuwając nogi.

Gdy Matwiej zrównał się z nimi i poczył się wprawywać w ich twarze, jak gdyby ktoś szukał, jakiś umorusany więzień spojrzął na niego dużymi zawistnymi oczyma i powiedział głośno:

— Oj, swoboda miła!

— Nie gadać! — krzyknął dozorca.

Po tłumie przeszedł szmer niezadowolenia. Wiźniowie szli, a Matwiejowi się wydało, że tłuką z wściekłością stopami o bruk. Zawrócił nagle i pobiegł z powrotem do więzienia.

„Nie! Lepiej zginąć na wojnie, niż ludzi męczyć”.

Przebieżnie usuwali mu się z drogi i odprawiali go zdziwionymi spojrzeciami.

c. d. n.